
[Jak doniosła prasa]

Palestra 30/7(343), 69-70

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

uznanie w fachowych kręgach międzynarodowych i od 25 lat dobrze służy naszej gospodarce morskiej. Kodeks morski reguluje dziedzinę stosunków prawnych o szczególnej specyfice, przy czym z natury swej musi pozostawać w dość ścisłym powiązaniu z międzynarodowym systemem prawa morskiego, ujednolicanym przez konwencje międzynarodowe. Elementy te czynią kodeks morski środkiem wielozadaniowym, który nie tylko reguluje stosunki prawne zachodzące w układach obrotu wewnętrznego, ale także synchronizuje jego powiązania z obrotem zagranicznym.

Obecna konieczność wprowadzenia do kodeksu morskiego pewnych zmian i uzupełnień wynika nie tyle z potrzeby dokonania jakichś istotnych „poprawek”, ile z potrzeby uwzględnienia w nim postanowień nowych konwencji międzynarodowych, ratyfikowanych przez PRL, oraz zmian, jakie w technologii żeglugi morskiej i transportu zostały wprowadzone w następstwie postępu osiągniętego w różnych dziedzinach nauki i praktyki. W związku z tym i obok tego powstają w praktyce nowe rodzaje stosunków prawnych, które wykształcają się z czasem w określone instytucje i wywołują potrzebę prawnego ich uregulowania. Dzieje się tak nie tylko w sferze stosunków cywilnych, ale także w zakresie działania prawa administracyjnego, a częściowo nawet karnego, objętych zasięgiem omawianej kodyfikacji prawa morskiego. Okoliczności te wskazują na trudności prac legislacyjnych w tej specyficznej dziedzinie stosunków prawnych, zwłaszcza wobec nikłej w kraju liczby prawników morskich (warto na marginesie zwrócić uwagę na to, że na żadnym uniwersytecie w PRL nie ma dotychczas wydziału prawa morskiego).

W dniu 14 stycznia br. odbyło się wspólne posiedzenie Sejmowej Komisji Prac Ustawodawczych i Komisji Współpracy z Zagranicą oraz Gospodarki Morskiej, na którym w pierwszym czytaniu rozpatrywany był wspomniany na wstępie projekt noweli. Na posiedzenie to zaproszeni zostali w charakterze ekspertów: doc. Jerzy Młynarczyk, dyr. Instytutu Morskiego w Gdańsku, oraz adw. Stanisław Suchorzewski, który zarazem z upoważnienia NRA reprezentował polską adwokatę. Eksperti ci są zaproszeni do kontynuowania współpracy z 8-osobową podkomisją, jaka została na tym posiedzeniu powołana w celu roboczego przygotowania stanowiska obu połączonych Komisji sejmowych do wniesionego przez Rząd projektu.

Złożoność zadań wiążących się z nowelizacją tak dużej kodyfikacji, jaką jest kodeks morski, a zarazem oczekiwanie na ratyfikowanie w niedługim czasie kolejno co najmniej dwóch dalszych konwencji międzynarodowych (londyńskiej z 1976 r. o ograniczeniu roszczeń morskich oraz ateńskiej z 1974 r. o przewozie pasażerów i ich bagażu drogą morską) nie tylko uniemożliwiają praktycznie dokonanie takiej nowelizacji w sposób jednorazowy, ale wręcz wskazują na celowość dokonania jej co najmniej w dwu etapach, przy czym prace nad drugim etapem będą w istniejących okolicznościach wymagać od 2 do 3 lat pracy.

Obecny etap nowelizacji obejmuje m. in. wprowadzenie do kodeksu nowej instytucji, tj. czasowej przynależności państwowej statku i prawa do bandery, a także instytucji czarterowania statków na zasadach *bare-boat* oraz adaptowanie postanowień Protokołu brukselskiego z 1968 r. (zmieniającego i uzupełniającego Konwencję o konosamentach, tzw. „Reguły Visby”), który został przez PRL ratyfikowany w 1980 r.

Stanisław Suchorzewski

P.S. Jak doniosła prasa, m.in. dziennik „Rzeczpospolita” (nr 85 z dnia 11 kwiet-

nia 1986 r.), Sejm na posiedzeniu w dniu 10 kwietnia br. przyjął projekt ustawy o zmianie ustawy-Kodeks morski.

Poseł-referent Walenty Milenuszkin zaznaczył w swym przemówieniu według komunikatu PAP zamieszczonego w „Dzienniku Ludowym” z dnia 11 kwietnia 1986 r., co następuje:

„Kodeks morski jest prawem praktycznym, które musi brać pod uwagę realia polityczne, ekonomiczne i techniczne.

Trwający już od dawna strukturalny kryzys w żegludze nakazuje stworzenie warunków do szybkiego reagowania na zmieniające się warunki działania. Wprowadzona do kodeksu forma czasowej polskiej przynależności statku spełnia ten postulat.

Czasowa przynależność rozgranicza takie pojęcia, jak bandera i tytuł własności statków. Stwarza to możliwość kształtowania wielkości i struktury floty bez konieczności zakupu statku potrzebnego, być może, tylko na krótki okres lub sprzedaży jednostki jedynie czasowo beczynnej.

Wzrost bezwzględnych rozmiarów współczesnych statków, a także częste przewożenie ładunków niebezpiecznych powodują zwiększenie zagrożenia katastrofami ekologicznymi i tragediami morskimi.

Na morzu nie ma miejsca na dyletantyzm i tolerancję, a system karania za zaniedbania nie może mieć charakteru wychowawczego. W ustawie podwyższono zatem kary za zaniedbania wiążące się z zagrożeniem ekologicznym lub niebezpieczeństwem żeglugi.

Zmiany dostosowują Kodeks morski do unormowań zawartych w międzynarodowych konwencjach w zakresie dochodzenia roszczeń, warunków umowy przewozu ładunków i położenia prawnego przewoźnika.

Pierwszy etap nowelizacji Kodeksu morskiego obejmuje przede wszystkim sprawy, które już wykształciły się w światowej praktyce w nowych warunkach ekonomiczno-politycznych.”

(Red. „Palestry”)

4.

VIII NARCIARSKIE MISTRZOSTWA POLSKI ADWOKATÓW W USTRZYKACH DOLNYCH

Tegoroczna zima, a w szczególności pogoda styczniowa, nie wróżyła organizatorom VIII Narciarskich Mistrzostw Polski Adwokatów w Ustrzykach Dolnych przeprowadzenia tej pięknej imprezy. Niezależnie jednak od tej niesprzyjającej aury Komitet Organizacyjny (w składzie: adw. adw. Aleksander Bentkowski — przewodniczący, Andrzej Bochenek, Andrzej Grzywacz, Alfred Karasowski i apl. adw. Ewa Pękalska — członkowie Komitetu, a wszyscy pod egidą adw. Stanisława Rymara z Warszawy, przedstawiciela Ośrodka Badawczego Adwokatury i Naczelnej Rady Adwokackiej) kontynuował prace przygotowawcze zaprogramowane od wielu miesięcy. Na szczęście obfite opady śniegu w III dekadzie stycznia, głównie w Bieszczadach, pozwoliły na pełną realizację założeń tegorocznych mistrzostw.

Mistrzostwa odbyły się w przewidzianym terminie, tj. w dniach od 23 do 25 stycznia 1986 r. w Ustrzykach Dolnych. Uczestniczyło w nich 96 zawodników, przy czym w slalomie gigancie wzięło udział 81 osób, a w biegu płaskim startowało 58 zawodników.